Ministerstwo Zdrowia: Zero tolerancji dla nieprzestrzegania obostrzeń



Przestrzeganie obostrzeń to nie tylko nasz obowiązek względem siebie, ale również nasza odpowiedzialność za inne osoby – podkreślił we wtorek minister zdrowia Adam Niedzielski. Ogłosił tym samym „politykę zero tolerancji" dla nieprzestrzegania obostrzeń.

We wtorek w Ministerstwie Zdrowia odbyła się konferencja prasowa z udziałem szefa MZ oraz komendanta głównego policji Jarosława Szymczyka, podczas której Niedzielski podkreślił, że „w dobie eskalacji pandemii (wirusa KPCh, Komunistycznej Partii Chin, powszechnie znanego jako nowy koronawirus – przyp. redakcji) nie ma miejsca na egoizm. […] Przestrzeganie obostrzeń to nie tylko nasz obowiązek względem siebie, ale również nasza odpowiedzialność za inne osoby".

Minister zdrowia powiedział, że w ostatnich dniach prawnicy policji i ministerstwa pracowali wspólnie nad wypracowaniem takiej formuły obostrzeń, które będą łatwiej egzekwowalne. Wśród wypracowanych rozwiązań wymienił to, że bez maseczki, tam gdzie jej posiadanie jest konieczne, „będzie mogła przebywać tylko osoba posiadająca odpowiednie zaświadczenie lekarskie lub dokument potwierdzający niemożność noszenia maseczki, potwierdzający niepełnosprawność".

„Każda osoba bez maseczki, która nie będzie posiadała dokumentu, będzie z całą surowością karana" – podkreślił. „Chcemy ogłosić politykę zero tolerancji dla nieprzestrzegania tych surowych zasad dotyczących obostrzeń i zasad współżycia społecznego związanego z przestrzeganiem DDM: dezynfekcji, dystansu i maseczek" – powiedział Niedzielski.

> *Zakrywaj usta i nos w:*
> □ *autobusach i tramwajach*
> □ *sklepach*
> □ *kinach i teatrach*
> □□♀□ *salonach masażu i tatuażu*
> □ *kościołach*
> □ *urzędach*
> □ *placówkach ochrony zdrowia*
> □ *miejscach ogólnodostępnych, jeśli nie możesz zachować dystansu* □↔□□ *pic.twitter.com/wV9oxLnzpd*
>
> *— Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) October 2, 2020*

„To pokazuje, z jak poważną sytuacją mamy do czynienia. Pokazuje, jak śmiertelnym zagrożeniem jest pandemia koronawirusa" – powiedział. Stwierdził też, że wiele osób nie stosuje się do obostrzeń, mimo tego że resort przekonuje o zagrożeniu.

„Mimo tego że od dłuższego czasu staramy się przekonywać o tym, z jakim niebezpieczeństwem mamy do czynienia, jak ważne

jest stosowanie środków prewencyjnych: zachowanie dystansu, noszenie maseczki, jak ogromne znaczenie ma przestrzeganie obostrzeń, które są wprowadzane systematycznie w czasie, to nie zawsze te obostrzenia są przestrzegane. Nie zawsze te normy współżycia społecznego, bo tak już traktuję noszenie maseczki, są przestrzegane przez wszystkich" – mówił.

„Drugi obszar, w którym chcemy poprawić jakość przepisów to są zgromadzenia […]. Zdecydowaliśmy się na wprowadzenie wymogu odległości od poszczególnych zgromadzeń co najmniej 100 m. Do tej pory mieliśmy do czynienia z taką praktyką, że te zgromadzenia były zgłaszane praktycznie w jednym miejscu" – poinformował Niedzielski.

Szef resortu zdrowia poinformował także o planowanym zakazie udostępniana lokali do imprez. „Niestety część lokali, które nie mają w swojej działalności gospodarczej robienia imprez, które – przypominam – są zakazane we wszystkich strefach, udostępniały swoją przestrzeń. Wprowadzamy jednoznaczne przepisy, które spowodują, że każda taka impreza, która będzie odbywała się 'przy okazji', jak to się mówiło podczas tłumaczenia, będzie naruszeniem przepisów rozporządzenia" – powiedział Niedzielski.

Minister zdrowia zapowiedział jednocześnie, że system alertów, czyli SMS-ów rozsyłanych przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, będzie wykorzystywany – mówił – żeby informować mieszkańców o wprowadzeniu konkretnej strefy. Szef resortu zdrowia zaznaczył, że codziennie monitorowane jest to, jak wygląda poziom zakażeń w poszczególnych powiatach.

> *Minister @a_niedzielski w #MZ: Od soboty (10 października) obowiązek zasłaniania ust i nosa będzie wprowadzony zarówno w strefie żółtej jak i czerwonej.*
>
> *– Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) October 6, 2020*

„Jeżeli byśmy dzisiaj podejmowali decyzje o nowych strefach, to mielibyśmy stref w kraju ponad 100” – powiedział Niedzielski. Dodał, że skala zjawiska jest tak potężna, że te obostrzenia muszą być zaostrzane, „a z drugiej strony także dajemy pewną wartość informacyjną”. Przypomniał, że ogłaszanie danych stref, które co do zasady zaczynają obowiązywać od soboty, następuje najczęściej w czwartki, dzięki czemu mieszkańcy tych stref mają czas, żeby się przygotować do wprowadzanych reguł przeciwdziałających rozprzestrzenianiu się epidemii”.

Z kolei komendant główny policji generalny inspektor Jarosław Szymczyk zapowiedział, że policja będzie bardzo rygorystycznie podchodzić do obowiązku zasłaniania ust i nosa. Zwrócił uwagę, że do tej pory przepisy pozwalają na niezasłanianie twarzy i nosa ze względu na dysfunkcje wymienione w rozporządzeniu. W jego ocenie niestety jest to bardzo często nadużywane przez niektóre osoby.

Szymczyk poinformował, że minionej doby funkcjonariusze odnotowali 2150 naruszeń obowiązku zakrywania ust i nosa w całym kraju. Wystawiono zaledwie 100 mandatów i około 50 wniosków o ukaranie. „A więc blisko 2 tys. przypadków to były tylko pouczenia. Nie przynosi to pożądanego efektu, bo od początku naszych działań 165 tys. przypadków łamania przepisu zobowiązującego nas do zakrywania ust i nosa zostało złamanych” – przekazał.

Wyjaśnił, że w każdym przypadku naruszenia przepisów policjant będzie decydował, czy ograniczy się do pouczenia, nałoży mandat, wniosek o ukaranie lub wniosek do inspekcji sanitarnej o wdrożenie postępowania administracyjnego.

Autor:Dorota Stelmaszczyk

Rzecznik MZ: Noszenie maseczki i utrzymywanie dystansu szczególnie istotne w dużych miastach i aglomeracjach



Nic się nie zmienia w przebiegu epidemii, musimy niestety w najbliższych dniach i tygodniach przyzwyczaić się do tych wyników zakażeń koronawirusem – powiedział w sobotę PAP rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz, pytany o rekordowy wzrost zachorowań na COVID-19.

Resort poinformował w sobotę o potwierdzeniu 2367 nowych przypadków koronawirusa (wirusa KPCh – przyp. redakcji) – to największy dobowy wzrost zakażeń od początku epidemii. Z powodu COVID-19 zmarły kolejne 34 osoby, 32 miało choroby współistniejące. Najmłodsza ofiara miała 36 lat.

„Nic się nadal nie zmienia w przebiegu epidemii. Cały czas mamy w większości przypadki rozproszone. Nie ma dużych ognisk. Musimy niestety w najbliższych dniach i tygodniach przyzwyczaić się do tych wyników” – powiedział rzecznik MZ.

Dlatego, jak mówił, „tak ważne jest noszenie maseczki, utrzymywanie dystansu”. „Szczególnie jest to istotne właśnie w dużych miastach i aglomeracjach” – wskazał.

Pytany, czy resort zdrowia przewiduje dalszy wzrost

zachorowań, odpowiedział: „Wszystko jest możliwe w zależności od tego, czy będziemy stosować się do zasad sanitarnych”.

„To zależy od nas. Jeżeli dzisiaj w Warszawie przybyło nam w granicach 130 przypadków zakażeń, w Krakowie ponad 60, to widzimy, że tam, gdzie jest duża gęstość zaludnienia, wirus potrafi się dosyć szybko rozprzestrzeniać. Stąd też te nasze zalecenia pozostają cały czas w głównym przekazie, czyli maseczka i dystans mogą nas ochronić przed zakażeniem” – podkreślił Andrusiewicz.

> *lubelskiego (116), kujawsko-pomorskiego (110), warmińsko-mazurskiego (76), dolnośląskiego (63), zachodniopomorskiego (62), lubuskiego (56), opolskiego (53).*
>
> *Z powodu COVID-19 zmarły 2 osoby (wiek-płeć, miejsce zgonu): 36-M Warszawa, 80-M Chojnice.*
>
> *— Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) October 3, 2020*

Wskazał, że liczba miast, które wchodzą teraz do stref z obostrzeniami, to „powinien być dla nas sygnał, byśmy w dużych miastach szczególnie uważali i z dużą atencją stosowali te zasady sanitarne”.

Na pytanie, czy można spodziewać się szybszego wprowadzenia obostrzeń, odpowiedział: „Jeżeli będziemy notować duże wzrosty, to wszystkiego możemy się spodziewać”.

„Na pewno będziemy rozważać wprowadzenie szybciej tych obostrzeń, o których mówiliśmy. W najbliższych dniach też bardzo istotna będzie egzekucja obowiązujących przepisów prawa, na pewno będziemy wspólnie z Komendą Główną Policji działać w tym zakresie” – przekazał rzecznik.

Andrusiewicz, pytany o 36-letniego mężczyznę, który zmarł z powodu COVID-19, a nie miał chorób współistniejących, powiedział, że resort nie posiada informacji na temat

poszczególnych przypadków.

Od 15 października mają wejść dodatkowe obostrzenia. Chodzi m.in. o nowe limity liczby osób biorących udział w zgromadzeniach, w tym w przyjęciach rodzinnych – w strefie zielonej do 100 osób, w strefie żółtej do 75 osób. W strefie czerwonej pozostanie ograniczenie zgromadzeń do 50 osób. Zgodnie z zapowiedziami w strefie czerwonej pojawi się nowe obostrzenie – ograniczenie działalności restauracji, pubów i barów do godziny 22. Z kolei obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu zostanie rozszerzony i będzie obowiązywał również w strefie żółtej, a nie jak do tej pory tylko w strefie czerwonej.

Autor: Katarzyna Krzykowska, PAP

MZ: 1967 nowych przypadków koronawirusa – najwięcej od początku epidemii, wyzdrowiało łącznie 70 401 osób



Badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie wirusem KPCh u kolejnych 1967 osób – to największy dobowy wzrost zakażeń

od początku tzw. epidemii. Jak podało w czwartek Ministerstwo Zdrowia, z powodu COVID-19 zmarło kolejnych 30 osób.

Potwierdzone przypadki pochodzą z województw: małopolskiego (285), mazowieckiego (268), pomorskiego (180), kujawsko-pomorskiego (179), wielkopolskiego (173), śląskiego (148), łódzkiego (117), podkarpackiego (107), warmińsko-mazurskiego (102), lubelskiego (98), dolnośląskiego (96), podlaskiego (64), zachodniopomorskiego (58), świętokrzyskiego (43), lubuskiego (28) i z opolskiego (21).

> *lubelskiego (98), dolnośląskiego (96), podlaskiego (64), zachodniopomorskiego (58), świętokrzyskiego (43), lubuskiego (28), opolskiego (21).*
>
> *Z powodu COVID-19 zmarła 1 osoba (wiek-płeć, miejsce zgonu): 92-K Łódź.*
>
> *— Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) October 1, 2020*

29 osób zmarło z powodu współistnienia wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin), powszechnie znanego jako nowy koronawirus, z innymi schorzeniami. Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że są to osoby w wieku od 43 do 92 lat w szpitalach m.in. w Poznaniu, Krakowie, Raciborzu, Szczecinie, Katowicach, Lublinie, Elblągu, Mławie, Wrocławiu i w Bielsku-Białej.

Ponadto resort zawiadomił o śmierci z powodu COVID-19 jednej kobiety w wieku 92 lat w szpitalu w Łodzi.

Łączna liczba zakażonych wirusem KPCh wyniosła 93 481 osób, zmarło 2543 chorych.

W szpitalach przebywa 2560 chorych

Z powodu wirusa KPCh w szpitalach przebywa 2560 osób, u których potwierdzono zakażenie, a 159 jest pod respiratorem.

Ministerstwo Zdrowia przekazało, że od początku epidemii wyzdrowiało 70 401 osób, u których potwierdzono zakażenie.

Kwarantanną objęto 133 981 osób, a nadzorem sanitarno-epidemiologicznym – 16 891 osób.

Minister zdrowia Adam Niedzielski podał we wtorek, że dla pacjentów zakażonych koronawirusem przygotowane jest ponad 8 tys. łóżek. W ostatnim tygodniu bazę zwiększono o 1,2 tys. miejsc w województwach: małopolskim, kujawsko-pomorskim, pomorskim i w wielkopolskim. Dane MZ mówią, że dla pacjentów z COVID-19 jest obecnie ponad 800 łóżek szpitalnych zapewniających wsparcie respiratorowe.

Źródło: PAP

Minister zdrowia: Ponad 8 tys. łóżek szpitalnych dla zakażonych koronawirusem



Aktualnie przygotowane jest ponad 8 tys. łóżek w szpitalach dla pacjentów zakażonych koronawirusem; obecnie zajętych jest ok. 2,3 tys. – poinformował we wtorek minister zdrowia Adam Niedzielski. Mówił również m.in. o modyfikacjach w strategii walki (tak zwaną) pandemią.

We wtorek w Ministerstwie Zdrowia odbyła się konferencja prasowa, podczas której szef resortu poinformował m.in. o sytuacji związanej z liczbą łóżek szpitalnych przeznaczonych dla pacjentów z koronawirusem (wirusem KPCh – przyp. redakcji). Mówił również o modyfikacjach w strategii walki z pandemią, a także o zmianach w obostrzeniach w strefach zielonej, żółtej i czerwonej.

„Od początku wdrażania nowej strategii walki z pandemią wydaliśmy ponad 600 decyzji wskazujących poszczególne szpitale, oddziały jako jednostki zabezpieczające łóżka dla pacjentów COVID-owych. Obecnie w szpitalach takich łóżek jest ponad 8 tys." – powiedział Niedzielski. Jego zdaniem liczba ta, wobec około 2300 łóżek zajętych, „pokazuje, że potencjał systemu jeszcze na przyjęcie nowych pacjentów istnieje".

Jak również podał, obecnie dla zakażonych koronawirusem pacjentów przygotowane jest w kraju ponad 800 łóżek szpitalnych zapewniających wsparcie respiratorowe. Z danych resortu wynika, że obecnie takich łóżek zajętych jest 141.

Podkreślił jednocześnie, że „to nie liczba nowych zachorowań jest najważniejszym wskaźnikiem informującym o rozwoju pandemii, ale najważniejsza jest liczba zajętych łóżek i liczba osób wymagających wsparcia tlenowego". Szef MZ przyznał też, że resort analizuje „to, by liczba łóżek i respiratorów odpowiadały potencjalnemu zapotrzebowaniu, które może pojawić się w najbliższych dniach". „Nie spodziewamy się, by łóżek zabrakło" – zaznaczył.

> *Dzienny raport o #koronawirus. pic.twitter.com/YLTX4zhXD8*
>
> *— Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) September 29, 2020*

Przypominając, że w ostatnim czasie liczba potwierdzonych zachorowań przekraczała tysiąc, powiedział, że „w najbliższym czasie należy przyzwyczaić się do zachowania tego trendu.

To konsekwencja przywracania normalności, standardowego modelu pracy, powrotu dzieci do szkół i zwykłych czynności, które wykonywaliśmy przed pandemią. To powoduje, że rośnie liczba interakcji społecznych" – wyjaśnił Niedzielski.

Minister poinformował również, że w tych regionach, w których zanotowano największy wzrost zachorowań, zwiększono dostępną bazę łóżek. Wśród tych regionów wymienił m.in. województwo małopolskie, gdzie zwiększono tę bazę o 335. Minister zapowiedział, że ma ona zostać jeszcze zwiększona o kolejne 211 miejsc. Ponadto w województwie kujawsko-pomorskim liczba łóżek wzrosła o 284, co stanowi 76 proc. bazy dostępnej na początku zeszłego tygodnia. O 315 zwiększyła się liczba w województwie pomorskim; w województwie wielkopolskim – o 80. Według danych, jakie podał Niedzielski, łącznie w ciągu ostatniego tygodnia zwiększono liczbę łóżek w skali kraju o ponad 1,2 tys.

Wiceminister zdrowia Waldemar Kraska dodał, że zwiększenie ilości łóżek dotyczy szpitali przede wszystkim drugiego poziomu, czyli – wytłumaczył – „miejsca, gdzie pacjent jest leczony, kiedy ma dostęp do internisty, lekarza zakaźnika lub ma także dostęp to opieki OIOM-wej, czyli do łóżka wyposażonego w respirator".

Kraska dodał, że zostanie też zdecydowanie zwiększona liczba łóżek w poziomie pierwszym, „czyli dla pacjentów, którzy wymagają diagnostyki i stwierdzenia, czy są COVID-dodatni czy COVID-ujemni". „Wojewodowie już takie decyzje w tej chwili wydają. W każdym szpitalu, który jest w sieci, takich łóżek będzie, zależnie oczywiście od wielkości tego szpitala, od kilku do kilkunastu" – wskazał.

Nowy schemat postępowania z pacjentem

Kolejnym tematem konferencji była zapowiedź nowego schematu postępowania z pacjentem chorym lub z podejrzeniem koronawirusa, który – jak zapowiedział Niedzielski – miałby

wejść w życie w przyszłym tygodniu. „Wychodząc naprzeciwko postulatom i wnioskom przede wszystkim lekarzy zakaźników, ale także całego środowiska lekarskiego, będziemy chcieli wydać specjalne rozporządzenie, które opisuje schemat postępowania z pacjentem podejrzanym bądź też ze stwierdzoną zachorowalnością czy chorobą wywołaną koronawirusem" – powiedział szef resortu zdrowia.

„Przewidujemy, że będzie przestrzeń do rozmowy. W czwartek będziemy mieli rozmowę ze środowiskiem lekarzy rodzinnych i będziemy konsultować to rozwiązanie" – oświadczył. Tłumacząc zmiany w schemacie, Niedzielski wyjaśnił, że poprzedni model, który polegał na kierowaniu pacjenta z dodatnim wynikiem do szpitala zakaźnego, przy dużej liczbie zakażeń (dziennie ponad 1000) okazał się problemem.

> *Minister @a_niedzielski w #MZ: Wprowadzimy ograniczenie działania punktów gastronomicznych, barów, restauracji. W strefie czerwonej będą mogły być otwarte do godz. 22:00. Wprowadzimy obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu zarówno w strefie czerwonej, jak i żółtej.*
>
> *— Ministerstwo Zdrowia (@MZ_GOV_PL) September 29, 2020*

Podkreślił, że resort dostosowuje zatem schemat strategii do nowej rzeczywistości. „Ta modyfikacja dotyczy momentu, od którego pacjent wie, że już ma dodatni wynik […]. Pacjent z tym dodatnim wynikiem wraca do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, czyli swojego lekarza rodzinnego, bądź też, jeżeli test był wykonywany w ramach podejrzenia i skierowania do szpitala pierwszego poziomu, wraca z tym pozytywnym wynikiem do lekarza na poziomie pierwszym szpitalnictwa COVID-owego" – mówił Niedzielski.

Zaznaczył, że na tym poziomie lekarz dokonuje oceny stanu zdrowia pacjenta. „Dokonuje on oceny, na ile przebieg zachorowania na koronawirusa ma charakter ciężki, przede

wszystkim analizując objawy. Jeżeli ten przebieg jest bezobjawowy bądź skąpoobjawowy, to prawem lekarza, czy rodzinnego czy lekarza w pierwszym poziomie szpitalnictwa COVID-owego, jest podjęcie decyzji o izolacji" – wskazał minister.

„Czyli decyzji o izolacji nie wydaje tylko i wyłącznie lekarz zakaźnik, ale w gruncie rzeczy każdy lekarz. Jesteśmy do tego przygotowani infrastrukturalnie. Nasze systemy dają takie uprawnienie każdemu lekarzowi" – zapewnił szef MZ. W przypadku braku objawów – dodał – pacjent trafia na izolacje domową i znajduje się pod opieką lekarza rodzinnego.

Obostrzenia w strefach

Niedzielski poinformował także o zmianach w obostrzeniach w strefach zielonej, żółtej i czerwonej. W strefie zielonej limit zgromadzeń oraz wesel zredukowany został ze 150 osób do 100.

W strefie żółtej zgromadzenia będą ograniczone do 75 osób, ze 100 osób, co obowiązuje obecnie. W strefie czerwonej ten przepis nie ulegnie zmianie i nadal dopuszczone tutaj będą zgromadzenia do 50 osób. Na strefę żółtą rozszerzony został także obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu; do tej pory obowiązywał on tylko w strefie czerwonej.

W strefie czerwonej natomiast pojawi się zupełnie nowe obostrzenie – ograniczenie działalności restauracji, pubów i barów do godziny 22.00.

Tłumacząc to ograniczenie, Niedzielski mówił, że wynika ono z kończącego się sezonu na ogródki gastronomiczne, które – mówił – „zapewniały większy poziom bezpieczeństwa i mniejsze ryzyko transmisji koronawirusa". „Ponieważ imprezy będą się przenosiły do lokali, chcemy, żeby to odbywało się w ograniczonym czasie do godz. 22.00" – powiedział minister.

Autor: Dorota Stelmaszczyk